

## PREZYDENT: POLSKA DOTRZYMUJE MIĘDZYNARODOWYCH ZOBOWIĄZAŃ

---

Polska dotrzymuje zobowiązań sojuszniczych i dwustronnych, nie tylko w sprawach obronności, ale także gospodarczych – zapewnił prezydent Andrzej Duda. Zadeklarował, że będzie strzegł konstytucyjnych zasad jak wolność słowa, swoboda gospodarcza i prawo własności.

W niedzielę, w Święto Wojska Polskiego, prezydent wziął udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. "Dziś sojusze — wierzę w to głęboko — są mocne. Na nas, Polaków, sojusznicy zawsze mogą liczyć. My ze swojej strony z całą pewnością dotrzemy postanowień traktatu północnoatlantyckiego, w tym artykułu 5 o kolektywnej obronie, o sojuszniczej pomocy" – mówił prezydent. Dziękował za służbę żołnierzom polskim i wojsk sojuszniczych.

Przypomniał, że w wojnie 1920 r. po stronie Polaków walczyli także żołnierze Ukraińskiej Republiki Ludowej, Łotysze i lotnicy eskadry kościuszkowskiej. Wspomniał m.in. o 44 polskich żołnierzach i pracownikach wojska, którzy zginęli podczas misji w Afganistanie, i ponad tysiącu, którzy zostali tam ranni, a także sierż. Michaela Ollisa z armii USA, który w sierpniu 2013 r. w Afganistanie zginął, osłaniając własnym ciałem przed wybuchem polskiego oficera.

**Czytaj też:** [Prezydent wręczył awanse generalskie w Święto Wojska Polskiego](#)

Zwrócił uwagę, że sojusz umacniał także — ratując życie amerykańskich żołnierzy — polski chirurg, płk Robert Brzozowski, twórca Zakładu Medycyny Pola Walki w Wojskowym Uniwersytecie Medycznym.

Zapewnił, że "będziemy również dotrzymywali innych naszych zobowiązań, także wynikających z umów dwustronnych, nie tylko dotyczących współpracy militarnej i bezpieczeństwa, ale także dotyczących współpracy gospodarczej, współpracy handlowej i innych rodzajów współpracy". "Pacta sunt servanda. Polska umów dotrzymywała, dotrzymuje i będzie dotrzymywała" – zadeklarował.


"Pilnowanie tego, aby zobowiązania, w tym zobowiązania sojusznicze były dotrzymywane, jest jednym z niezwykle ważnych obowiązków moich jako prezydenta Rzeczypospolitej. Tak samo jak obowiązkiem moim jest stanie na straży Konstytucji RP i naszej polskiej demokracji, co czyniłem już, kiedy podejmowałem odpowiednie działania i stosowałem instrumenty, gdy zgłaszano mi i gdy widziałem, że istnieje możliwość naruszenia niezwykle ważnych zasad demokracji" – mówił.

**Czytaj też:** [Szef dyplomacji USA wyraził zaniepokojenie ustawami dot. mediów i restytucji mienia](#)

Dodał, że chodzi także o takie zasady jak "pluralizm polityczny, jak rzeczywista możliwość dokonywania wyboru swoich przedstawicieli w wyborach powszechnych". Nawiązał tu do zawetowanych w 2018 r. zmian ordynacji w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

"Zapewniam wszystkich, że będę stał na straży konstytucyjnych zasad, w tym zasady wolności słowa, swobody prowadzenia działalności gospodarczej, a także zasady prawa własności i wszystkich innych zasad konstytucyjnych – równego traktowania, zasady proporcjonalności i wszystkiego tego, co ważne w państwie demokratycznym" – oświadczył. Prezydent wyraził przekonanie, że rocznica Bitwy Warszawskiej byłaby świętem polskich żołnierzy, także gdyby nie była formalnie uznana za święto wojska.

"To było wielkie zwycięstwo w jednej z największych w historii świata i najbardziej znaczących bitew, która zmieniła losy tamtej wojny i pozwoliła Polsce zwyciężyć, słabemu wówczas wydawałoby się polskiemu państwu" - mówił.



**Reporterskie śledztwo  
o współczesnych metodach  
prowadzenia wojny informacyjnej**

Sklep.Defence 24

Reklama

"Po 123 - a czasem i więcej — latach zaborów, nieistnienia, temu państwu znów groziła katastrofa, znów groziła okupacja, znów groził terror. W związku z tym determinacja była nieprawdopodobna — wszystkich żołnierzy, dowódców, polityków, po prostu obywateli" - powiedział.

Dodał, że marszałek Józef Piłsudski i Wincenty Witos, który "zdecydował się zostać premierem w niesłychanie trudnej sytuacji", przyczynili się do sformowania milionowej ochotniczej armii. "Wszyscy wiemy, że idąca wtedy na Europę nawała bolszewicka została zatrzymana". "Jak niektórzy podkreślają, chrześcijaństwo zostało znowu przez Polaków obronione" - powiedział Duda.

Podkreślił znaczenie modernizacji technicznej. Dziękował za złożoną przez wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego i szefa MON Mariusza Błaszczaka zapowiedź zakupu amerykańskich czołgów M1A2 Abrams, i działania na rzecz budowy nowych fregat dla Marynarki Wojennej. Przypomniał kontrakty na samoloty bojowe F-35 i system obrony powietrznej.

**Czytaj też:** [Byli mundurowi to ogromna wiedza i doświadczenie \[WYWIAD\]](#)

Podkreślił, że rodziny wojskowych "współsłużą Rzeczypospolitej". "Jako ten, który podpisuje decyzje o wysłaniu polskich żołnierzy na misje w kontyngentach zagranicznych, przepraszam, że musicie czekać. Ale taka jest służba dla Rzeczypospolitej i taka jest konieczność. Podpisuję te decyzje zawsze w głębokim przekonaniu, że jest to konieczne, i jestem ogromnie wdzięczny wszystkim polskim żołnierzom i ich rodzinom za to, że — czy to w kraju, czy za granicą — tę codzienną służbę realizują" - dodał.

"Tych zadań jest wiele, ale chcę zapewnić wszystkich polskich żołnierzy, ich rodziny i wszystkich moich rodaków, że to jest nasza codzienna troska, że my rzeczywiście o tym myślimy i staramy się ogromnie, żeby te warunki były jak najlepsze" - powiedział Duda, dziękując przy tym nie tylko żołnierzom, ale również ich rodzinom za ich służbę Rzeczypospolitej.

"Zawsze to podkreślam: żony, mężowie, rodziny współsłużą Rzeczypospolitej przez to, że współtworzą rodzinę, w której żyje żołnierz — czy to jest kobieta, czy to jest mężczyzna; w której żołnierz znajduje ukojenie, w której żołnierz znajduje miłość, ciepło, to wszystko, co człowiekowi jest tak bardzo potrzebne" - mówił prezydent. "A przede wszystkim tego, że ktoś na niego czeka. Za to czekanie z całego serca dziękuję" - dodał.

**Czytaj też:** [Prezydent z wizytą u Powstańców Warszawskich](#)

W uroczystości wzięli udział najwyżsi dowódcy z szefem Sztabu Generalnego gen. Rajmundem Andrzejczakiem, pododdziały reprezentujące Wojska Lądowe, Siły Powietrzne, Marynarkę Wojenną, Wojska Specjalne, WOT, Inspektorat Wsparcia, Żandarmerię Wojskową i Dowództwa Garnizonu Warszawa. Byli przedstawiciele najwyższych władz państwowych z marszałek Sejmu Elżbietą Witek i wicemarszałek Senatu Gabrielą Morawską-Stanecką, premierem Mateuszem Morawieckim i ministrem obrony Mariuszem Błaszczakiem. W uroczystości wzięli udział wojskowi dyplomaci, weterani i harcerze. Po ceremonii pododdziały – którym po raz pierwszy towarzyszyli kadeci klas mundurowych, studenci z Legii Akademickiej i członkowie organizacji proobronnych – przemaszerowały do Muzeum Wojska Polskiego.

Nad placem Piłsudskiego przeleciały trójki samolotów TS-11 Iskra, M-346 Bielik i F-16; uzbrojenie i sprzęt zaprezentowali żołnierze polscy, sojusznicy z USA, Rumunii i Chorwacji. Prezentowały się wojskowe instytucje, w tym uczelnie; MON przygotowało punkt szczepień.